Analiza opinii i ekspertyz z zakresu medycyny weterynaryjnej.



Małgorzata Maciejewska, Angelika Lis, Agnieszka Łyko, Diana Kusiak

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Wydział Medycyny Weterynaryjnej, Studenckie Koło Naukowe Weterynaria Sądowa

1. Wstęp

Medycyna weterynaryjna, jako złożona gałąź nauki, obejmuje wiele dziedzin życia społecznego i gospodarczego państwa. Obejmuje tak ważne aspekty jak bezpieczeństwo żywnościowe, zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt czy ochrona środowiska. Istotność tych zagadnień ma odzwierciedlenie w liczbie pojawiających się sytuacji konfliktogennych.

Lekarze weterynarii, dzięki posiadanej wiedzy, coraz częściej biorą udział w wydawaniu opinii [2,3] na zlecenie zarówno organów wymiaru sprawiedliwości, jak i osób prywatnych czy przedsiębiorstw (hodowcy, wytwórnie pasz, towarzystwa ubezpieczeniowe). Zadaniem lekarza weterynarii jako biegłego, jest ocena stanu faktycznego oraz wyciągnięcie wniosków zgodnie z posiadaną wiedzą specjalistyczną [4].

W postępowaniu procesowym opinia lekarza weterynarii jest traktowana jako środek dowodowy i podlega swobodnej ocenie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 kpk) [8]. Opinie wydane przez biegłych ustanowionych postanowieniem sądu są równoważne, niezależnie czy zostały wydane przez lekarza wolnej praktyki czy przez instytucję naukową [1,5].

Celem niniejszej pracy jest określenie przyczyn konfliktów w sprawach, w których lekarz weterynarii występuje jako biegły.

1. Materiał i metody badań

Analizie poddano 133 opinie wydane w latach 2006-2014 przez pracowników Katedry Weterynarii Sądowej i Administracji Weterynaryjnej UWM w Olsztynie. Dotyczyły one różnych gatunków zwierząt i zostały zlecone przez osoby fizyczne, organy procesowe, towarzystwa ubezpieczeniowe oraz Izby Lekarsko-Weterynaryjne.

1. Wyniki i omówienie

Analizując 133 ekspertyzy opracowane w latach 2006-2014 stwierdzono, że 40 z nich dotyczyło psów, 38 drobiu, 14 bydła, 6 trzody chlewnej, 4 kotów, 3 koni, w pozostałych przypadkach ich przedmiotem były inne gatunki zwierząt, takie jak: dziki, króliki, szynszyle, owca, orzeł bielik i żółw. Do tej grupy zaliczono także te opinie, które dotyczyły wielu gatunków zwierząt jednocześnie (tabela 1.). Zleceniodawcami przeanalizowanych opinii były najczęściej organy postępowania karnego: Policja, prokuratura (postępowanie przygotowawcze) oraz sądy (48 opinii), następnie organy postępowania cywilnego (42 opinie), a także osoby fizyczne (23 opinie), Izby Lekarsko-Weterynaryjne (6 opinii) oraz towarzystwa ubezpieczeniowe (5 opinii) (tabela 2.).

Tabela 1.

Gatunki zwierząt, których dotyczyły opinie lekarsko-weterynaryjne.

Zwierzęta	Liczba opinii	Zwierzęta	Liczba opinii
Indyki	24	Dziki	3
Kury brojlery	7	Konie	3
Kury nioski	5	Króliki	3
Gęsi	2	Szynszyle	2
Psy	40	Orły bieliki	1
Koty	4	Żółwie	1
Bydło	14	Trzoda chlewna	6
Owce	1	Inne	17

Tabela 2.

Zleceniodawcy opinii lekarsko-weterynaryjnych.

Zleceniodawcy	Liczba opinii	Zleceniodawca	Liczba opinii
Organy postepowania karnego	48	Koło łowieckie	1
Organy postępowania cywilnego	42	Ubojnia drobiu	1
Osoby fizyczne	23	Zakład karny	1
Izby Lekarsko-Weterynaryjne	6	OTOZ	1
Towarzystwa ubezpieczeniowe	5	Producent drobiu	1
Najwyższa Izba Kontroli	1	Firma farmaceutyczna	2
Dyrekcja Ochrony Środowiska	1		

Opinie dotyczące zwierząt towarzyszących (psy i koty)

Analiza wykazała, że najwięcej opinii z lat 2006-2014 dotyczyło zwierząt towarzyszących, w tym psów (40 opinii) i kotów (4 opinie), co stanowi 33% wszystkich przeanalizowanych ekspertyz.

W przypadku psów zdecydowana większość spraw (23 opinie - 63%) miała charakter karny. Dwadzieścia trzy przypadki dotyczyły ustalenia przyczyny śmierci zwierząt, z czego 13 były to sekcje wykonane na zlecenie Policji lub osób fizycznych. Aż 31 spraw wiązało się ze śmiercią psów, w 3 z nich ustalono, że prawdopodobną przyczyną śmierci było otrucie rodentycydami antykoagulacyjnymi, w 4 rany postrzałowe, natomiast w 1 utonięcie. Połowa opinii dotyczyła potwierdzenia podejrzenia znęcania się nad psami lub postępowania niezgodnego z zasadami zawartymi w Ustawie o ochronie zwierząt. W pięciu przypadkach jako przyczynę śmierci lub okaleczenia zwierząt wskazano błąd lekarza weterynarii, natomiast jedna sprawa dotyczyła przeprowadzenia zabiegu chirurgicznego przez osobę nieuprawnioną – technika weterynarii. Jeden przypadek obejmował identyfikację psa w oparciu o fotografie. Biegli na podstawie otrzymanych zdjęć szczenięcia oraz dorosłego psa mieli wskazać cechy świadczące lub wykluczające to, że fotografie przedstawiają to samo zwierzę. W jednej sprawie biegli mieli za zadanie oszacowanie wartości psa skradzionego ze schroniska. Natomiast w kolejnej opinii dotyczącej schroniska dla zwierząt analizie poddano przyczyny będące podstawą uśmiercania zwierząt i ich zgodność z przepisami Ustawy o ochronie zwierząt.

Opinie związane z oszustwami przy transakcji kupna-sprzedaży zwierząt towarzyszących należą do rzadkości i w przeciągu 9 lat wydano dwie takie opinie. W jednej z nich wykluczono wady wrodzone jako przyczynę śmierci zwierzęcia, którą okazał się skręt żołądka. Natomiast drugi przypadek dotyczył zakupu suki w celach rozpłodowych, która już w momencie kupna posiadała wady układu moczowo-płciowego wykluczające ją z rozrodu.

Nie zawsze opinie biegłych dotyczące psów wiążą się ze śmiercią lub okaleczeniem zwierzęcia, czasem poszkodowanym jest człowiek lub jego mienie. W omawianych latach biegli zajmowali się dwiema takimi sprawami. Pierwsza z nich dotyczyła porównania włosów psa znalezionych na kołach auta na miejscu wypadku komunikacyjnego oraz włosów psa, który prawdopodobnie w tym wypadku uczestniczył. W drugiej sprawie sąd zwrócił się do biegłych z pytaniem o możliwość wyizolowania ludzkiego DNA z kału psów podejrzanych o pogryzienie człowieka ze skutkiem śmiertelnym.

Na przestrzeni 9 ostatnich lat tylko czterokrotnie zajmowano się sprawami dotyczącymi kotów. W trzech przypadkach zlecono biegłym wykonanie sekcji, w celu ustalenia przyczyny śmierci, wśród których stwierdzono zatrucie rodentycydami antykoagulacyjnymi, postrzał oraz niewydolność krążeniową na skutek przewlekłej choroby nerek. Jedna sprawa dotyczyła śmierci kota na skutek powikłania po zabiegu kastracji i operacji przepukliny. Ocena postępowania lekarza weterynarii w tym przypadku była utrudniona ze względu na to, że biegli mogli opierać swą opinie jedynie na zeznaniach świadków. Uboga lub nieprawidłowo prowadzona dokumentacja medyczna występowała we wszystkich sprawach dotyczących błędów w leczeniu psów i kotów, które zostały poddane ocenie biegłych.

Opinie dotyczące drobiu

Spośród analizowanych opinii 38 dotyczyło drobiu (29%). Najczęściej przedmiotem opinii były indyki (24 opinie), rzadziej brojlery (7), kury nioski (5) oraz gęsi (2).

Zwiększona liczba upadków, gorsze wykorzystanie paszy czy też niskie przyrosty masy ciała najczęściej wynikały z nieprawidłowego składu mieszanek paszowych (10 opinii dotyczących indyków, 2 gęsi, 2 brojlery). W dwóch przypadkach przyczyną strat okazały się kokcydiostatyki obecne w mieszankach typu „finisher".

Inną, bardzo częstą przyczyną strat, była obecność czynnika zakaźnego (12 opinii). W czterech przypadkach masowe upadki kur brojlerów spowodowała choroba Gumboro. W stadzie kur niosek, którego dotyczyły łącznie 3 opinie, przy czym 2 uzupełniające, czynnikiem powodującym upadki była Mycoplasma synoviae. Sąd zwrócił się do biegłych z pytaniem czy możliwy jest związek tych zachorowań ze stresem cieplnym spowodowanym awarią wentylacji podczas przerwy w dostawie prądu. Znajomość odstępu czasu pomiędzy zaistniałym wydarzeniem, a wystąpieniem objawów choroby oraz warunków zoohigienicznych panujących na fermie pozwoliło biegłym na udzielenie twierdzącej odpowiedzi na tak postawione pytanie. W pięciu opiniach dotyczących chorób zakaźnych w stadach indyków ustalono, że przyczyną upadków były pastereloza, salmonelloza, wysoce zjadliwa influenza ptaków, bakterie z rodzaju Clostridium oraz mykoplazmy. Jedna z opinii dotyczyła sprawy przeciwko lekarzowi weterynarii oraz właścicielowi ubojni w sprawie dopuszczenia do uboju indyków, u których stwierdzono zakażenie Pasteurellą oraz grypą ptasią.

Jedynie w dwóch sprawach dotyczących kur niosek i brojlerów, biegli jednoznacznie wskazali błędy hodowcy w zakresie żywienia i zarządzania stadem jako przyczynę strat ekonomicznych.

Kolejnym częstym źródłem konfliktów związanych z chowem i hodowlą drobiu jest zasadność działań i ewentualne błędy popełniane przez lekarza weterynarii. W trzech przypadkach (1 dotyczącym kur niosek i 2 indyków) biegli zostali poproszeni o ocenę prawidłowości wdrożonego leczenia (antybiotykoterapii). W dwóch sprawach opinia biegłych była na korzyść lekarza weterynarii, w jednej stwierdzono, że długotrwała antybiotykoterapia przyczyniła się do rozwoju poważnej grzybicy w stadzie.

Aż cztery opinie dotyczące indyków (w tym trzy uzupełniające) związane były ze sprawą prawidłowości postępowania Powiatowego Lekarza Weterynarii przy stwierdzeniu ogniska wysoce zjadliwej influenzy ptaków w dwóch stadach indyków.

Wady wrodzone piskląt lub ich zakażenie w miejscu wylęgu drobnoustrojami chorobotwórczymi stanowiły przyczynę problemów hodowlanych w dwóch przypadkach opinii dotyczących indyków. W jednym piskląta posiadały wady fizyczne, w drugim były zakażone Salmonella typhimurium i Aspergillus fumigatus. W innych dwóch sprawach biegli wykluczyli winę zakładu wylęgowego jako przyczynę zwiększonej śmiertelności.

Opinie dotyczące zwierząt gospodarskich

Spośród analizowanych opinii 14 dotyczyło bydła (10,5%), w tym głównie krów mlecznych (11) i cieląt (3) oraz 6 dotyczyło trzody chlewnej (4,5%).

W sprawach dotyczących bydła aż w 8 przypadkach zleceniodawcami były organy postępowania karnego. Wśród nich cztery były związane z potwierdzeniem możliwości znęcania się nad zwierzętami, dwie z ustaleniem przyczyn śmierci zwierząt, jedna ze stworzeniem zagrożenia epidemiologicznego enzootyczną białaczką bydła oraz jedna z ustaleniem strat poniesionych przez kierowców w wypadku drogowym z udziałem krowy.

Sześć innych spraw toczyło się w postępowaniu cywilnym, przy czym cztery z nich zostały zlecone przez organy postępowania cywilnego. Dwie sprawy dotyczyły ustalenia zdatności mięsa padłych krów, jedna ustalenia przyczyn wzrostu liczby komórek somatycznych (LKS) w mleku oraz kolejna stwierdzenia możliwości uniknięcia upadku krowy podczas porodu. W dwóch innych przypadkach zleceniodawcami były towarzystwa ubezpieczeniowe. Wśród nich jedna sytuacja związana była z udzieleniem odszkodowania właścicielowi zwierząt za śmierć w wyniku dokonania eutanazji. Biegli stwierdzili winę właściciela, który nie dopełnił obowiązków, wynikających z umowy ubezpieczenia. Druga sprawa dotyczyła ustalenia czy przyczyną chorób i padnięć zwierząt jest wadliwy montaż silosów. Wykazano, że straty wynikały z zatrucia pokarmowego spowodowanego nieprawidłowo przechowywaną paszą.

Jedna opinia została wydana na zlecenie firmy farmaceutycznej w sprawie ustalenia działań niepożądanych szczepionki w postaci wystąpienia odczynów miejscowych i pogorszenia stanu ogólnego u zwierząt. Ustalono, że przyczyną złego stanu zdrowia była bakteria Trueperella pyogenes, prawdopodobnie w wyniku zakażenia przyrannego w miejscu iniekcji.

Tylko sześć przeanalizowanych opinii dotyczyło trzody chlewnej. Wśród nich 4 zostały zlecone przez organy postępowania cywilnego, aż 3 z nich związane były z oszustwami przy transakcji kupna-sprzedaży, natomiast jedna dotyczyła ustalenia przyczyn złego stanu przywiezionych przez powoda do gospodarstwa warchlaków. Dwie sprawy toczyły się w postępowaniu karnym. Dotyczyły one spowodowania zagrożenia epidemiologicznego z powodu zarażenia 225 osób włośnicą. Nie stwierdzono żadnych uchybień w postępowaniu pracowników ubojni.

Inne opinie

Inne przypadki stanowiły 23,3% (31 opinii) wszystkich wystawionych ekspertyz.

W omawianych latach biegli wydali trzy opinie w sprawach dotyczących koni. W jednej z nich w uzasadnioną wątpliwość poddawano postępowanie lekarza weterynarii, który podczas nieumiejętnego badania spowodował perforację jelita. W dwóch postępowaniach karnych wykazano, że klacz została doprowadzona do stanu skrajnego wyniszczenia, właściciel sfałszował paszport oraz nie prowadził wymaganej dokumentacji.

Nie wszystkie opinie wydane przez lekarzy weterynarii odnoszą się bezpośrednio do zwierząt. Jedna sprawa dotyczyła możliwości uszkodzenia siatkówki oka u pracownika ubojni drobiu spowodowanego dostaniem się do oka żółci indyka. Spośród innych spraw, niedających się przyporządkować do wyszczególnionych grup, 10 miało charakter karny, natomiast 11 cywilny. Postępowania cywilne toczyły się o zapłatę i wśród nich pięć dotyczyło złej jakości produktu pochodzenia zwierzęcego, spowodowanej wypadkiem komunikacyjnym (3 opinie) i zanieczyszczeniem tłuszczu wieprzowego fragmentami skóry ze szczeciną (2 opinie). Dwie ze spraw odnosiły się do zamknięcia hodowli szynszyli i oszacowania wynikłych z tego strat, kolejna stworzenia zagrożenia epidemiologicznego przez nieprzestrzeganie obowiązujących zasad przy organizowaniu targów zwierząt.

Trzy opinie dotyczyły królików. Jedna została zlecona przez przedsiębiorstwo farmaceutyczne w celu wykluczenia śmierci zwierzęcia jako skutku ubocznego szczepionki, druga była skierowana przeciwko przedsiębiorstwu paszowemu. Biegli w tym przypadku stwierdzili, że przyczyną śmierci królików nie była pasza, a choroba zakaźna – zakaźny katar królików. Natomiast trzecia sprawa była skierowana przeciwko lekarzowi weterynarii, który dopuścił się błędu w sztuce nie przeprowadzając sekcji zwłok królika, którą mu zlecono. Trzy opinie, związane z nieomówionymi wcześniej gatunkami zwierząt, dotyczyły znęcania się nad zwierzętami, jednak w dwóch z nich postępowania takiego nie stwierdzono, a jedna dotyczyła postrzelenia ciężarnej lochy. Kolejna ze spraw dotyczyła owcy, której śmierć spowodowana była uszkodzeniem rdzenia kręgowego oraz licznymi ranami kąsanymi.

Ekspertyzy wystawione zostały także w sprawach zwierząt nieudomowionych (4 opinie). Pierwsza dotyczyła ustalenia przyczyny śmierci orła bielika i w wyniku przeprowadzonej sekcji stwierdzono, że była nią niewydolność krążeniowo-oddechowa. Trzy pozostałe były związane z kłusownictwem i uśmierceniem trzech loch dzików. W jednej sprawie stwierdzono, że w wyniku postrzału doszło do przedwczesnego porodu i śmierci płodów. Kolejna dotycząca określenia czasu oraz przyczyn śmierci dwóch loch. Zaawansowany rozkład zwłok uniemożliwił przeprowadzenie sekcji i w przypadku jednej sztuki nie ustalono przyczyny śmierci, natomiast w przypadku drugiej uznano, z dużym prawdopodobieństwem, że był to postrzał z broni myśliwskiej śrutowej.

Jedna opinia wydana przez biegłych dotycząca żółwia i polegała na dokonaniu identyfikacji gatunkowej. Biegli na podstawie zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji fotograficznej ustalili, że był to żółw czerwonolicy, który w naturze stanowi zagrożenie dla rodzimego gatunku żółwia. Sprawa była związana z posiadaniem zwierzęcia egzotycznego bez wymaganego zezwolenia oraz nielegalnym handlem zwierzętami w Internecie.

Porównując badany okres za lata 2006-2014 z podobną analizą spraw z lat 1995-2005 [1,7], stwierdzono wzrost liczby opinii dotyczących zwierząt towarzyszących - głównie psów. Obecnie stanowią one 33% opinii, natomiast wcześniej było ich 9,8%. Z kolei diametralnie spadła liczba ekspertyz wydawanych w sprawach związanych z hodowlą drobiu, które we wcześniejszym analizowanym okresie stanowiły 61,8%, a obecnie o ponad połowę mniej (29%). Zmieniła się również liczba spraw dotyczących zwierząt wolno żyjących (wcześniej 15,6%, obecnie tylko 2,3%).

Warto także zauważyć, że zleceniodawcami opinii we wcześniejszym okresie częściej były organy postępowania cywilnego. Spraw cywilnych odnotowano 68,2%, zaś karnych 17,3%. Natomiast w ostatnich latach sosunek jest porównywalny, karnych stwierdzono 36%, a cywilnych 31,6%.

1. Podsumowanie

W przeprowadzonej analizie opinii wydanych przez Katedrę Weterynarii Sądowej i Administracji Weterynaryjnej w latach 2006-2014 wykazano, że z usług lekarzy weterynarii jako biegłych korzysta dużo instytucji takich jak: organy wymiaru sprawiedliwości, towarzystwa ubezpieczeniowe, Izby Lekarsko-Weterynaryjne, osoby fizyczne itp. Wydawane opinie były pomocne w ocenie słuszności leczenia zwierząt, przeprowadzanych zbiegów, warunków hodowlanych, dobrostanu, identyfikacji materiału pochodzenia zwierzęcego oraz przestrzegania prawa obowiązującego w dziedzinie medycyny weterynaryjnej. Przeanalizowane opinie wykazały, iż drób oraz zwierzęta towarzyszące są najczęstszymi przyczynami sporów, a później wynikających z nich spraw.

Bibliografia:

1. Babińska I., Szarek J., Wojtacka J., Aspekty konfliktogenne w chowie i hodowli zwierząt w opiniach weterynaryjnych,Medycyna Weterynaryjna, 62, 1139–1143, 2006.
2. Grudzień A., Okoliczności występowania lekarza weterynarii jako biegłego sądowego, weterynaria.pl, [dostęp: 28.02.2014].
3. Pilarz Ł., Lekarz weterynarii w służbie wymiaru sprawiedliwości – prawa i obowiązki biegłego sądowego, weterynarianews.pl, [dostęp: 28.04.2014].
4. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz.U. 2005, nr 15, poz. 133).
5. Szarek J., Lekarz weterynarii jako biegły. Wydanie V poprawione i uzupełnione. Wydawnictwo UWM, Olsztyn, 2005.
6. Szarek J., Przeździecka D., Lekarz weterynarii jako biegły sądowy, Magazyn Weterynaryjny, 9, 50-51, 2000.
7. Szarek J., Przeździecka D., Truszczyńska M., Konfliktogenność w chowie zwierząt a opinie lekarsko-weterynaryjne w świetle badań własnych, Magazyn Weterynaryjny, 10, 62-64, 2001.
8. Ustawa z dnia 06 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997, nr 89, poz. 555).